

# Puszki apteczne drewniane z XVIII wieku



- Czas powstania 2. poł. XVIII w.
- Wymiary wysokość: 18,5 cm
- Numer inwentarzowy 5513
- Muzeum [Muzeum Farmacji Collegium Medicum UJ w Krakowie](#)
- Tematy [życie codzienne](#), [zdrowie](#)
- Technika [polichromowanie](#), [złocenie](#), [toczenie](#)
- Materiał [drewno](#)
- Prawa do obiektu Muzeum Farmacji Collegium Medicum UJ w Krakowie
- Prawa do wizerunków cyfrowych domena publiczna
- Digitalizacja RPD MIK, projekt Wirtualne Muzea Małopolski
- Tagi [zdrowie](#), [choroba](#), [medycyna](#), [naczynie](#), [farmacja](#), [leki](#), [3D](#), [3D plus](#), [przechowywanie](#), [domena publiczna](#)

Drewniane puszki apteczne pochodzą z drugiej połowy XVIII wieku. Naczynia wykonane z drewna lipowego zostały pokryte warstwą polichromii w kolorze czerwonym. Na brzuścu w owalnym, rokokowym, ozdobionym złotym ornamentem kartuszu umieszczono nazwy surowców, do których przechowywania były przeznaczone. „GUM LADANUM” (*Gummi Ladanum*) — żywica otrzymywana z

rozmaitych gatunków czystka (np. *Cistus creticus*, L.) — stosowana była do wyrobu maści, plastrów, barwienia proszków do zębów na kolor czerwony, dodawana jako składnik teriaku oraz ze względu na zapach podobny do ambry używana do produkcji perfum. W drugim naczyniu przechowywano „COLLA PISCUM” — klej rybi, syn. *Ichtyocolla*, karuk — oczyszczony i wysuszony pęcherz pławny jesiotrów. Był używany leczniczo w stanach zapalnych dróg oddechowych i przewodu pokarmowego. Karuk był też stosowany jako środek pomocniczy przy wyrobie galaretek, win, leczniczych czopków i gałek. Roztworu karuku w postaci kąpieli albo tzw. plastra angielskiego używano do leczenia oparzeń.

Opracowanie: Muzeum Farmacji Collegium Medicum UJ w Krakowie, © wszystkie prawa zastrzeżone

## Panna apteczkowa i pomieszczenia apteczne na dworach szlacheckich

Wszelkie medykamenty, które współcześnie wypełniają powierzchnię szuflady, dawniej zajmowały całe pomieszczenie. Na dworach szlacheckich w niniejszych „apteczkach” gromadzono naturalne składniki, przyprawy, likiery, wódki, domowe wywary i przetwory. Zygmunt Glogger, analizując w [Encyklopedii staropolskiej](#) zawartość pomieszczeń aptecznych, pisał:

„Czego-bo też w tej apteczce wiejskiej nie było: sadła przeróżnych zwierząt jako lekarstwa, dryjakwie z gadów, kilkadziesiąt gatunków ziół suszonych, począwszy od kwiatu lipowego, rumianku i mięty, a skończywszy na rozmaitych suszonych owocach i korzonkach. Nie zapominano tu o wodzie marcowej ze śniegu stopionego, która miała cerę płci pięknej przedziwnie konserwować, i o wodzie różanej, którą skrapiano podłogi dla aromatu w pokojach. Z ogórków przyrządzano także wodę do mycia twarzy. Octy używano tylko domowej roboty: malinowe, konwajlowe, fijołkowe, porzeczkowe, berberysowe i t. d.”. Dobrze zaopatrzona apteczka była szczególnie istotna w miejscach oddalonych od miasta, do których medyk nie mógł dotrzeć dostatecznie szybko.

Kompletowanie i uzupełnianie jej zawartości należało do obowiązku pani domu. Często na dworach zajmowała się tym „panna apteczkowa” — uboga krewna, która nie założyła rodziny (określenie to stało się nawet synonimem starej panny). Jak pisał Glogger:

„Miała wszystko pod swym kluczem, szafowała wszystkim i czuwała nad zaopatrzeniem we wszystko, chodząc nieraz sama z dziewczętami wiejskimi zbierać zioła”.

To właśnie ona w nagłych sytuacjach udzielała pierwszej pomocy nie tylko mieszkańcom dworu, ale też okolicznych wsi.

Klimat dawnych pomieszczeń aptecznych, nie tylko domowych, można poczuć, odwiedzając krakowskie Muzeum Farmacji, w którym na strychu odtworzono starą suszarnię ziół.

O tym, jak różne były apteczki, można się przekonać, oglądając [„Apteczkę tybetańską” — rękopis oraz zestaw leków](#).

Opracowanie: Redakcja WMM,



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Tagi: [Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie](#), [zioła](#), [dwór](#), [leki](#), [farmacja](#), [licencje Creative Commons](#)